

Drodzy uczestnicy uroczystości ponownego poświęcenia kościół ewangelickiego ze Stadel !

Pozwólcie państwo, że w imieniu Komitetu Opiekuńczego Niemców Galicyjskich złożę panu Dyrektorowi Ślusarkowi oraz wszystkim jego gościom gratulacje z okazji konsekracji tej świątyni oraz dokonania nowego, wspaniałego dzieła ekumenicznego jakim jest stworzenie unikalnej prezentacji kościołów trzech różnych obrządków chrześcijańskich w robiącym dziś wspaniałe wrażenie Sądeckim Parku Etnograficznym. Zapewniam, że pana wysiłki i dokonania budzą podziw i uznanie w oczach członków Komitetu.

My Niemcy - niegdyś mieszkańcy Ziemi Sądeckiej – po opuszczeniu Polski latem 1944 roku, mimo, iż rozproszeni po całych Niemczech pozostajemy z sobą w kontakcie, spotykamy się, wspólnie podróżujemy i jesteśmy blisko związani ze sobą po dziś dzień. Dzięki temu wielu potomków dawnych kolonistów niemieckich wie o wydarzeniach, jakie teraz mają tutaj miejsce. Swoją wiedzę o dokonaniach w Sądeckim Skansenie dzielimy się także z naszymi sąsiadami, przyjaciółmi, znajomymi, u których budzą one zawsze ogromną radość i olbrzymi podziw. Mam nadzieję, że w ten sposób i poprzez nasze pisemne relacje z dzisiejszych uroczystości wzbudzimy ciekawość również wśród młodszych potomków kolonistów galicyjskich, którzy postanowią przyjechać kiedyś do Nowego Sącza i odwiedzić Park Etnograficzny.

W imieniu także naszej przybyłej z Niemiec, małej grupy byłych Kolonistów Józefińskich pragnę Panu bardzo serdecznie pogratulować i jednocześnie podziękować za serdeczne zaproszenie i podjęcie w jednym z pierwszych budynków powstającego na terenie państwa muzeum miasteczka galicyjskiego.

Szanowni Państwo,

My, Niemcy Galicyjscy, byliśmy kiedyś u Państwa, tu w Polsce Południowej jako migranci, przede wszystkim jako migranci rolni. Daleko na wschód aż po dzisiejszą Ukrainę podobny status jak my mieli również przedstawiciele innych kultur: Żydzi, Rusini, Ukraińcy, Czesi. Obce mocarstwo jednak wyznaczyło wtedy Polskę - państwa ojczyznę – jako kraj migracji kilkunastu tysięcy Niemców. Jak się okazało, mimo, iż pod obcym panowaniem Polacy stanowiący większość społeczeństwa sprawili, że integracja naszych przodków tutaj była jednak możliwa. Jestem za to wdzięczna jak również za to, że nasi przodkowie podobnie jak inne mniejszości w państwa ojczyźnie – mogli się w Polsce i z Polską zintegrować, zgodnie żyjąc w sąsiedztwie Polaków i innych narodowości oraz służąc nowej ojczyźnie, która ich przyjęła, dała ziemię, nadała przywileje i zapewniła im schronienie.

Wyrazem głębokiej integracji z polskim społeczeństwem było przyjmowanie zaraz po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku polskiego obywatelstwa przez zdecydowaną większość Niemców Galicyjskich, do których należeli także i moi rodzice; tak więc ja przyszedłam na świat w Jazowsku już jako polski obywatel niemieckiego narodu.

Szanowni Państwo!

Od pewnego czasu doświadczamy, jak Sądecczyzna, a szczególnie miasto Nowy Sącz oraz miejscowość Stadła zaangażowały się aktywnie w badania polsko-niemieckiej historii, losów

ludzi zamieszkujących wspólnie galicyjskie kolonie, szczególnie ich codzienne życie, tak aby naszą wspólną tutaj historię pokazać współczesnym i zachować dla przyszłych pokoleń. Jest ona bowiem dobrym przykładem, jak żyjąc w pojednaniu, wzajemnym poszanowaniu, tolerancji i zrozumieniu drugiego człowieka należy teraz budować i utrzymywać dobre relacje polsko-niemieckie.

Idealnym przykładem – powiedziałabym – europejskiego wzoru budowania dobrych relacji jest wierne odtworzenie tej niegdyś niemieckiej świątyni ewangelickiej ze Stadel, której uroczystość ponownej konsekracji teraz obchodzimy jak również rekonstrukcja niemieckiego cmentarza ewangelickiego w Stadlach, na którym jutro chcielibyśmy wszyscy posadzić symbolicznie drzewko.

Szanowni Państwo!

Bardzo dobrze wiemy, że to Państwo tutaj wyciągnęli jako pierwsi swoją dłoń.

W obliczu strasznego cierpienia i ogromu krzywd, jakich doznał państwa kraj i naród ze strony Niemiec podczas drugiej wojny światowej, co już zawsze powinno wzbudzać w nas poczucie wstydu, byliśmy i jesteśmy ujęci państwa wspaniałomyślną postawą.

Pełni wdzięczności uścisnęliśmy podaną nam dłoń, której nigdy już nie wypuścimy !

Od naszych rządów oczekujemy, że i one z całą powagą i pełne wzajemnego zrozumienia będą także kontynuować, ale już na płaszczyźnie międzypaństwowej proces dialogu i pojednania między naszymi narodami.

Dziękuję wszystkim za uwagę!

(-) *prof. Dr Gertrude Thiele*